

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

czwartek

5 maja

1949 r.

Rok V

Nr 122

(1386)



Nierozłączna trójka: Spejbl, Hurvinek i prof. Skuba. (Szczegóły na str. 3).

ARMIA LUDOWA

wkroczyła do Hang-Czou

PARYŻ, 4.5. (PAP). Agencja France Presse donosi z Szanghaju, że z Hang-Czou wycofały się ostatnie oddziały kuomintangowskie i do miasta wkroczyły oddziały ludowe.

Dowództwo armii Kuomintangu potwierdziło tę wiadomość, dodając, że wojska kuomintangowskie z rejonu Hang-Czou „zajął nowe (niesprecyzowane bliżej) linie oporu“.

PEKIN, 4.5. (PAP). Agencja „Nowych Chin“ podaje, że armia

ludowa zajęła jedno z największych miast prowincji Szan-Si, ośrodek przemysłu węglowego, Ta-Tung. Cały garnizon kuomintangowski poddał się oddziałom ludowym.

Rząd kuomintangowski, doceniając wielkie znaczenie przemysłowe Ta-Tungu usiłował przekształcić go w potężną twierdzę. Mimo to garnizon kuomintangowski nie potrafił oprzeć się już pierwszemu atakowi wojsk ludowych.

PEKIN, 4.5. (PAP). Wojska ludowe wzięły do niewoli dwóch generałów japońskich — Iwada i Imamula, którzy dowodzili oddziałami kuomintangowskimi. — Iwada dowodził jednostką artylerii, a Imamula oddziałem piechoty. Iwada w swoim czasie był szefem wywiadu japońskiej kwatery w prowincji Szan-Si.

Nowa pożyczka wewnętrzna w ZSRR Rozpisana subskrypcja już prawie zakończona

MOSKWA, 4.5. (PAP). Na mocy uchwały rady ministrów ZSRR rozpisana została IV wewnętrzna pożyczka odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR.

Celem pożyczki jest mobilizacja środków pieniężnych ludności na rzecz wykonania programu czwartego roku obecnej 5-letki stalinowskiej i przedterminowej realizacji całego 5-letniego planu budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Pożyczka opiewa na sumę 20 miliardów rubli.

Dziś w Detroit u Forda strajk 60.000 robotników

DETROIT, 4.5. (PAP). 60 tysięcy robotników zakładów samochodowych Forda w Detroit rozpoczną w czwartek strajk na znak protestu przeciwko nadmiernej wyzyskowi zatrudnionych przez dyrekcję zakładów.

Decyzja strajku została potwierdzona przez kierownictwo związku zawodowego robotników przemysłu samochodowego.

Waszyngton rozkazuje, rząd Partii Pracy wykonuje

LONDYN, 4.5. (PAP). — Członek parlamentu Pritt ujawnił szczegóły sprawozdania przedstawiciela administracji marshallowskiej w Wielkiej Brytanii — Finlettera, przeznaczone dla kongresu USA. Sprawozdanie to zawiera m. in. następujący punkt:

Świadczenia społeczne są przez rząd brytyjski redukowane. W roku 1946 wynosiły one przeszło 26 proc. budżetu, w 1947 — ponad 20 proc., w 1948 — ponad 18 proc., a na końcowy rok planu Marshalla, tj. na 1952, będą one wynosiły już tylko przeszło 16 proc.

Finletter podkreśla, że rząd brytyjski zmniejszył program budowy mieszkań, ograniczył plan rozwoju szkolnictwa i opieki zdrowotnej.

Pritt, omawiając sprawozdanie Finlettera, podkreśla, że rząd Partii Pracy, obniżając stopę życiową robotnika angielskiego, działa na wyrazny rozkaz Waszyngtonu.

Zimna wojna — za droga i bezskuteczna

LONDYN, 4.5. (PAP). — Prasa brytyjska w korespondencji z Waszyngtonem stwierdza, że widoczny jest spadek popularności paktu atlantyckiego zarówno w Kongresie, jak i w amerykańskiej opinii publicznej.

Wstępne rozmowy przedstawicieli 4 mocarstw dały pozytywne wyniki

Możliwość uchylenia blokady Berlina — w najbliższych dniach

NOWY JORK, 4.5. (PAP). — W wyniku prowadzonych ostatnio między Malikiem a Jessupem rozmów, odbyła się w środę popołudniu konferencja przedstawicieli 4 mocarstw — Malika (ZSRR), Jessupa (USA), Cadogana (ANGLIA) i Chauvela (FRANCJA) — w celu ustalenia daty i szczegółów jednoczesnego uchylenia ograniczeń transportowych i handlowych między Berlinem a strefami zachodnimi Niemiec oraz zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Konferencja w Nowym Jorku odbyła się na propozycje Dr Jessupa.

Ogłoszony po posiedzeniu komunikat stwierdza, że przedstawiciele 4 mocarstw przedyskutowali wszystkie problemy, jakie wyłonily się w związku z sytuacją, która — jak wiadomo — była przedmiotem obrad. Osiągnięto porozumienie we wszystkich zasadniczych kwestiach, m. in. że wszystkie ograniczenia, wprowadzone w Niemczech, mają być wzajemnie uchylone.

Komunikat zaznacza, że po pewnym czasie zwołana zostanie sesja rady ministrów spraw zagranicznych, która rozpatrzy kwestie związane z Niemcami oraz problemy, wynikające z sytuacji w Berlinie.

Pytanie delegata Polski na które Anglik nie mógł odpowiedzieć

LAKE SUCCESS, 4.5. (PAP). — Komitet polityczny ONZ zakończył dyskusję na temat b. kolonii włoskich.

Delegat brytyjski zgłosił wniosek, przewidujący dziesięcioletni zarząd brytyjski nad Cyrenaiką. W sprawie pozostałych części Libii, specjalna komisja miałaby opracować wnioski na następną sesję ONZ.

W myśl projektu brytyjskiego, Somali ma być powierzone Włochom, zachodnia część Erytrei byłaby włączona do Sudanu, zaś reszta — do Etiopii. Delegat amerykański całkowicie poparł wniosek Wielkiej Brytanii.

Delegat polski — doktor Suchy zadał przedstawicielowi brytyjskiemu następujące pytanie: „Jeżeli Wielka Brytania tyle mówi o wielkich ciężarach zarządzania koloniami i jeżeli twierdzi, że połączone to jest ze znacznymi kosztami — to dlaczego jednocześnie zabiega tak energicznie o powierzenie Cyrenaiki jej powiernictwu“?

Na pytanie to delegat brytyjski nie potrafił udzielić odpowiedzi.

Nasi kolarze jadą coraz lepiej Sukces drużyn polskich w Morawskiej Ostrawie

Wczorajszy etap wyścigu kolarskiego Praga — Warszawa wynosił zaledwie 120 km i prowadził z Gottwaldowa do Morawskiej Ostrawy. Na metę w Morawskiej Ostrawie razem wpadło aż 29 zawodników. Wszystkim im przyznano jedną kowę czas — 3.35.26, uzyskany przez Vesely'ego. Czechosłowak Vesely wygrał ten etap, zawdzięczając fenomenalnemu finiszowi. Drugie miejsce zajął Węgier Kowacz, a na trzecim znalazł się Rzeźnicki.

Polacy zajęli na ogół dobre miejsca. Poza Rzeźnickim w pierwszej dziesiątce znaleźli się Pietraszewski i Sałyga. W drugiej dziesiątce było również trzech Polaków, a mianowicie: Motyka, Kapiak i Mich. W trzeciej dziesiątce znalazł się czterech naszych kolarzy: Leński ewicz, Wyględa, Olszewski i Wrzesiński.

W klasyfikacji etapowej trzy polskie drużyny zajęły trzy pierwsze miejsca. Natomiast po czterech etapach drużyna Polska I znajduje się niestety na czwartym miejscu za Francją II, Francją I, oraz Czechosłowacją.

Dziś kolarze odpoczywać będą w Morawskiej Ostrawie, by jutro wyruszyć do piątego etapu, meta którego znajdować się będzie w Katowicach.

(Szczegóły na str. 4)

Gen. Clay zrezygnował

BERLIN, 4.5. (PAP). Prasa berlińska podała wiadomość, że prezydent Truman przyjął dymisję gen. Clay'a, który odwołany zostanie z Niemiec w dniu 15 maja.

Kandydatem na stanowisko wysokiego komisarza amerykańskiego w Niemczech jest prezes Międzynarodowego Banku Odbudowy — Mc Clay.

Zerwanie stosunków handlowych między Francją i Szwajcarią

PARYŻ, 4.5. (PAP). Rząd francuski zawiesił notowanie i sprzedaż franka szwajcarskiego na giełdzie. Decyzja ta ma charakter represyjny w odpowiedzi na zablokowanie w Szwajcarii płatności francuskich. Jest to następstwem rozbicia się rokowań między obu krajami w sprawie odnowienia wygasłego z dniem 1 maja szwajcarsko-francuskiego układu handlowego. Główną przyczyną niepowodzenia rokowań jest jakoby odmowa Francji importowania pewnych towarów szwajcarskich. Zachodzą również podobno trudności w ustalaniu wzajemnych zruchunków.

Najważniejsze depesze z ostatniej chwili

LEOPOLD DO KAROLA... BRUKSELA, 4.5. Ogłoszony tu list króla Leopolda III do jego brata księcia Karola, regenta Belgii, spoił się z ostrą krytyką w belgijskich kołach postępowych.

W liście tym Leopold III domaga się położenia kresu regencji i rozstrzygnięcia sprawy jego powrotu. Z listu wynika, że król jest skłonny powrócić do kraju. Ogromna większość narodu belgijskiego sprzeciwia się powrotowi Leopolda III, skompromitowanego współpracą z Niemcami i żądą jego abdykacji.

W SZANGHAJU SZALEJE TERROR

PEKIN, 4.5. Agencja Wolnych Chin donosi, że władze kuomintangowskie, rządzące jeszcze w Szanghaju i Tajwan, aresztowały wiele tysięcy obywateli. Miasta te są ogarnięte nową falą terroru, której celem jest zachowanie resztek władzy Kuomintangu. W Szanghaju osadzono w więzieniu przeszło tysiąc osób w następstwie obławy z

dnia 29 kwietnia. Kilku obywateli miasta zamordowano. Tajwan przekształcono w wielki obóz koncentracyjny. W ciągu 12 godzin aresztowano przeszło 1.500 mieszkańców.

TRAGEDIA IRAŃSKICH KOCZOWNIKÓW

MOSKWA, 4.5. Agencja Tass donosi z Teheranu, że irańskie plemiona koczownicze znalazły się w tragicznej sytuacji. Na skutek wielkich mrozów i braku paszy w stepach mugańskich zgineła większość bydła, które stanowi podstawę bytu tych plemion.

Straty w bydło rogatym wynoszą 80 proc., w wielbłądach — 50 proc. i w koniach — 90 proc. Rząd irański nie udzielił dotychczas plemionom koczowniczym żadnej pomocy.

SPRAWA PRZYJĘCIA IZRAELA DO ONZ

LAKE SUCCESS, 4.5. — Zgodnie z uchwałą plenum generalnego zgromadzenia ONZ, komitet specjalny przystąpił do rozpatrzenia sprawy przyjęcia Izraela do tej

organizacji. Delegacje państw arabskich podjęły koncentryczną akcję, której celem jest stordowanie całego zagadnienia lub, przynajmniej, przedłużenie dyskusji. Wszystkie zastrzeżenia arabskie zostały jednak odrzucone przez przewodniczącego.

24.6. BR. — PROCES FALLANTE

RZYM, 4.5. Agencja Ansa podaje, że 24 czerwca rozpoczął się proces Antonio Fallante, który dokonał 14 lipca 1948 roku zamachu na przywódcę włoskiej partii komunistycznej Togliattiego.

NIEPRZERWANA FALA PROTESTÓW...

CHICAGO, 4.5. Komisja dla spraw pokoju światowego kościół Me todystów — jednego z najbardziej wpływowych kościołów w Stanach Zjednoczonych — wypowiedziała się przeciwko paktowi atlantyckiemu i za współpracą ze Związkiem Radzieckim. W przyjętej uchwale komisja wyraża poparcie ONZ i wzywa do powszechnej redukcji zbrojeń.

„Postrach Luizjany“ — to tytuł nowej powieści ry-sunkowej o fantastycznych przygodach Agapita Krupki, której druk rozpoczynamy w numerze ju-trzejszym.

Dzień Prasy w ZSRR

W Moskwie przy ul. Prawdy 24 mieści się potężny budynek wydawnictwa gazety, której nazwę nosi ulica. W dzień i w nocy słychać tu huk maszyn rotacyjnych. W natężeniu pracuje sztab redakcji; w biurach administracyjnych ruch.

„Prawda” — centralny organ partyni, jest jednym z najpopularniejszych dzienników radzieckich. Posiada przeszło dwa miliony nakład. Data jej założenia — 5 maj — obchodzona jest w ZSRR jako dzień prasy.

Czemu przypisać, że ta właśnie data zasłużyła na wyróżnienie? Cemu przypisać, że święto prasy radzieckiej szerokim echem rozlega się w świecie?

By odpowiedzieć na te pytania, cofnijmy się w stecz. W 1912 r. za sprawą Stalina został założony dziennik „Prawda”. Wytyczne jego były nakreślone przez Lenina. Pismo nawiązało do tradycji „Iskry” — pierwszego czasopisma rosyjskich marksistów rewolucyjnych, którego motto brzmiało „Z iskry powstanie płomień”.

„Prawda” służyła od chwili swego powstania sprawie robotniczej, służyła walce o nowe jutro. Nic więc dziwnego, że w ciągu pierwszych 2 i pół lat istnienia (1912 — 1914) cenzura ośmiokrotnie zamykała gazetę, że szykanował ją burżuazyjny rząd 1917 r.

Ośmiokrotnie jednak pismo powstało na nowo, zachowując w swym tytule zawsze słowo prawda („Za prawdą”, „Putj prawdy”, „Trudowa prawda”) — prawdzie bowiem służyła. Podczas gdy gazeta reakcyjna, czy pseudo-lewicowa usiłuje omamić swego odbiorcę, odwrócić jego uwagę od istotnych problemów. „Prawda” odzwierciedla istotę sytuacji, daje właściwą ocenę położenia. I to jest jednym z głównych elementów, które tłumaczą, dlaczego, mimo prześladowań, pismo zdobywało coraz większy krąg czytelników i przyjaciół, dlaczego zyskało sobie specjalną pozycję w prasie.

„Prawda” podobnie jak i później założone dzienniki radzieckie, zapewniła sobie decydujący wpływ na opinię publiczną, a jednocześnie stała się, w pełnym tego słowa znaczeniu jej wyrazicielką.

Od chwili założenia pisma, do redakcji napływają tysiące listów czytelniczych. Oniś mówili one o ucisku. Dziś w państwie socjalistycznym inna jest ich treść. Zawierają twórczą krytykę, mówią o budowie, o pracy, o problemach radzieckiej rzeczywistości. Szeroka dyskusja na łamach gazety określiła jej drugą charakterystyczną cechę: bezpośredni i ścisły kontakt między czytelnikami i redakcją.

W państwie radzieckim gazety, idąc śladem „Prawdy” wypracowa-

ły zupełnie nowy typ prasy, służącej masom. Zawile spekulacje ekonomiczne i polityczne, tak często spotykane w prasie zachodniej, zastąpiły artykuły, oparte na naukowych podstawach marksizmu — leninizmu.

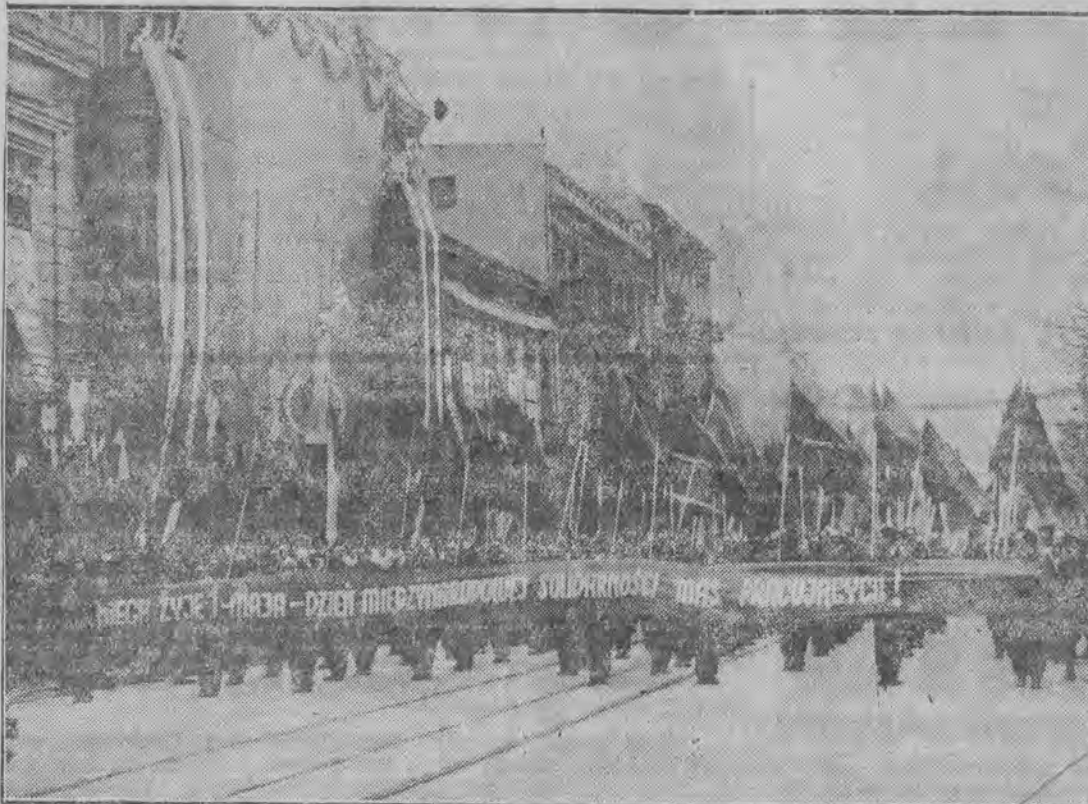
Zmienił się język. Zamiast elitarnego stylu, autorzy używają zdań jasnych i prostych. Nie ma rubryk „Z życia towarzystwa”. Są zato wiadomości o osiągnięciach państwa

socjalistycznego. Podkreślić należy bogactwo działu zagranicznego w prasie radzieckiej. Obok reportaży znajdujemy komentarze, które w wyczerpujący i jasny sposób tłumaczą wydarzenia na arenie międzynarodowej. Odzwierciedlają już nie tylko wolę swego narodu ale wszystkich narodów świata, prasa radziecka położyła szczególne zasługi w walce o pokój. Jakże daleko odbiegają jej

idee od prasy zachodniej, pozostającej na usługach garstki podżegaczy wojennych.

Ponieważ podwaliny nowego typu prasy położyła „Prawda”, ponieważ ona pierwsza wkroczyła na nową drogę, dzień jej założenia obchodzony jest jako „Dzień Prasy”. To święto zwraca uwagę całego postępowego świata, który czerpiąc z bogatych doświadczeń zmierza ku socjalizmowi.

1 Maja w Łodzi



CZOŁÓWKA POCHODU PIERWSZOMAJOWEGO

Foto „Dziennik Łódzki”

Jak gospodaruje SFOS

Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy (SFOS) służy przede wszystkim odbudowie Warszawy, ale przyczynia się również do odbudowy kraju, albowiem część zebranych przez poszczególne województwa sum przeznaczona na ich inwestycje lokalne.

Tak np. Poznań mógł z dotacji SFOS wybudować wielki gmach szkolny RTPD, jeden z największych i najlepiej wyposażonych w Polsce, a obecnie buduje Dom Żołnierza i nową szkołę na jednym z przedmieść. Rzeszów — buduje u-

siebie szkołę i żłobek i pomaga w odbudowie zrujnowanego Jasła. W Olsztynie — powstaje z tych funduszy Dom Młodzieży. Wrocław — odbudował teatr, a woj. śląsko-dąbrowskie wznosi szereg ośrodków kulturalno-oświatowych, a m. in. remontuje teatr w Gliwicach i buduje pomnik Czynu Powstańczego na Górze św. Anny.

Wysokość dotacji SFOS na te cele zależy od wyników zbiórki na terenie każdego województwa i od przekroczenia przez nie kwoty,

przeznaczonej wyłącznie na odbudowę Warszawy, w ramach każdorazowego prelimitarza inwestycyjnego SFOS. Ze zbiórki w r. 1946 ze SFOS wydatkowano na inwestycje w kraju 97,8 milionów zł, a ze zbiórki w r. 1947 — 102,9 milionów zł. Ze zbiórki w ub. roku, która wyniosła przeszło 1 miliard 900 milionów zł, Naczelna Rada Odbudowy Warszawy mogła przeznaczyć na inwestycje krajowe jeszcze większą sumę, a mia nowicie z górą 428,5 milionów zł.

Z sumy tej woj. wrocławskie o. trzymuje 110,6 milionów zł, poznańskie — 72,4 mil. zł, woj. śląskie — 68,7 milionów zł, łódzkie — 43,4 miliona zł, białostockie — 2,2 milionów zł, lubelskie — 3,5 milionów zł, pomorskie — 26,3 milionów zł, szczebińskie — 22,3 milionów zł, rzeszowskie — 17,7 milionów zł, warszawskie — 13,5 milionów zł, kieleckie — 1,5 milionów zł, gdańskie — 17,9 milionów zł, mazurskie — 11 milionów zł i krakowskie — 17,4 miliona złotych.

Zyczą sobie kilku scen erotycznych...

czyli list z USA do „Filmu Polskiego”

Dokument, który leży przed nami, jest tak zdumiewający, że zacząć trzeba od stwierdzenia, iż jest on całkowicie prawdziwy. Jest to list, który do Przedsiębiorstwa Państwowego „Film Polski” nadesłało jedno z amerykańskich przedsiębiorstw dystrybucji filmowej (nie nazwijmy go po imieniu), rozprowadzając na terenie Stanów Zjednoczonych nasz „Ostatni Etap”.

Dyrekcja przedsiębiorstwa w trosce o dalsze powodzenie „Ostatniego Etapu” w USA proponuje wprowadzenie do filmu małego uzupełnienia.

„Doszliśmy do wniosku — czytamy w liście — że kilka... niewielkich scen erotycznych przyczyniłoby się niezmiernie do powiększenia wartości kasowej filmu” podkreślił red. St. G.). Sceny te byłyby zrobione w tym samym duchu i z zachowaniem tej samej ideologii (the same ideology) — co i cały film. Zmontowano by je w Stanach Zjednoczonych.”

Ponieważ rzecz traktowana jest serio i handlowo, dyrekcja przedsiębiorstwa od razu określa koszt dwóch „niewielkich scen erotycznych” na 4000 dolarów, naturalnie zapłaciłby „Film Polski”.

Chronimy przyrodę

„Przyroda jest dla nas wszystkich i to bez względu na zawód i stanowisko społeczne, wspólnym mieszkaniem, jest przeto w interesie wszystkich, aby to mieszkanie było jak najpiękniejsze i najmiłsze.”

(G. W. Pawlikowski)

**7200 GAZET
CODZIENNYCH
617 milionów książek
w jednym roku**

O ogromnym rozmachu ruchu wydawniczego i wspierającym rozwoju prasy radzieckiej, docierającej do najdalszych zakątków kraju, świadczą następujące dane, opublikowane w związku z obchodem w Zw. Radzieckim w dniu 5 maja „Dniem prasy bolszewickiej”.

Na terenie Związku Radzieckiego ukazuje się obecnie 7200 gazet codziennych o łącznym nakładzie 31 MILIONÓW egzemplarzy, setki czasopism i periodyków literackich.

W roku ubiegłym wydano w nakładzie 617 milionów egzemplarzy 40 tys. dzieł, książek i broszur politycznych, literackich i naukowych, w tym 26.800 tys. egzemplarzy dzieł klasyków marksizmu-leninizmu.

Wolność prasy... Z dyskusji ONZ

LAKE SUCCES, 4.5 (PAP). — Komitet społeczny ONZ kontynuował dyskusję w sprawie konwencji na temat wolności prasy. Delegat polski Boratyński zgłosił kilka poprawek do projektu. Zgodnie z tymi poprawkami, pojęcie wolności prasy nie może rozciągać się na propagandę faszyzmu, wojny oraz dyskryminacji rasowej, narodowej i religijnej.

Przedstawiciel USA wypowiedział się przeciwko tym polskim poprawkom, uważając, że stanowią one... ograniczenie wolności prasy! W głosowaniu uchwalono poprawkę polską, mówiącą o dyskryminacji religijnej, rasowej i narodowej, odrzucono natomiast pozostałe dwie poprawki.

(W ten sposób, zdaniem bloku angielskiego, pojęcie wolności prasy umożliwia propagandę faszyzmu oraz podżeganie do nowej wojny).

Jędrzejowska i Skoneczny mistrzami Budapesztu w grze mieszanej

BUDAPESZT, 4. 5. (PAP). — W ostatnim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Budapesztu para polska Jędrzejowska i Skoneczny zdobyła tytuł mistrzowski w grze mieszanej, zwyciężając w finale parę węgierską Straub-Adam 7:5, 6:2.

Prognoza pogody

WARSZAWA, 4. 5. (PAP). — Pogodnie lub dość pogodnie, rano miejscami mglisto. Maksymalna temperatura dnem od 13 do 23 stopni. Siłbe wiatry z kierunków południowo-wschodnich.

Studenci, młodzież szkolna - do walki z analfabetyzmem

Osiągnięcia ruchu zawodowego zobrazuje wystawa podczas Kongresu Zw. Zawodowych

W ostatnich dniach kwietnia rb. zakończone zostały wybory delegatów na Kongres Związków Zawodowych, który odbędzie się w Warszawie, w dn. od 22 do 26 bm.

W okręgu łódzkim wybrano 180 delegatów z poszczególnych branż — w tym 160 włóknarzy.

KCZZ wyda specjalną broszurę propagandową, omawiającą dotychczasowe osiągnięcia ruchu zawodowego w Polsce.

Poza tym specjalna Komisja Artystyczna zajmie się zorganizowaniem wystawy, która zostanie otwarta w okresie obrad Kongresu. Wystawa ta obrazować będzie działalność ruchu zawodowego.

Ekspozycją będą egzemplarze umów zbiorowych — od 1945 r., afisze propagandowe, zdjęcia z prac i imprez świetlicowych, przykłady z dziedziny wyalazczości, gazetki ściennie, wykresy osiągnięć poszczególnych przedowników pracy itp.

Wystawa obejmować będzie 6 działów: 1) Klasa robotnicza w walce o pokój i socjalizm, 2) Praca i walka budujemy Polskę, 3) Co Zw. Zaw. dały klasie robotniczej?, 4) Dorobek na polu kulturalno-oświatowym, 5) Zagadnienia socjalne, 6) Zobrazowanie spontanicznych akcji klasy robotniczej (czyz przedkongresowy, czyn I-majowy itp.). (w)

BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE najszybszą drogą do skompletowania biblioteki domowej
Prospekty i szczegółowe informacje we wszystkich księgarniach „Czytelnika” i w Administracji Klubów Warszawa, Daszyńskiego 18

PRZED PRZEKROCZENIEM RUBIKONU

Aż cztery premiery — Nadrabia się zapałem — Wielki dorobek PWST

— Czy młody reżyser, taki jakim jest pan, odbywając próbę z aktorami, którymi są razem z nim studenci, koledzy nie natrafia na poważne trudności? Czy nie zdarza się, że aktor, nad którym reżyser nie gorąco ani wiedzą o teatrze ani doświadczeniem, traktuje wszelkie wskazówki i polecenia sceptycznie, z nadmierną dozą krytycyzmu?

P. Jan Perz, jeden z tegorocznych absolwentów „in spe” wydziału reżyserskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi, zastana wia się przez chwilę:

— Owszem, pewne trudności tego rodzaju trzeba było przezwyciężać. Ale tylko na początku. Dziś rzecz ma się inaczej. Koleżeńskie stosunki między reżyserem a aktorami stwarzają świetną platformę dla kołowej współpracy. Krytyczne uwagi aktorów pozwalają mi dojrzeć własne błędy i z miejsca, „na gorąco” je naprawić.

Inni, młodzi reżyserzy z PWST, z którymi rozmawiam, są tego samego zdania. Czy wiele mają w tej chwili pracy? O, tak. W ramach tzw. warsztatów teatralnych przygotowują na maj i czerwiec aż cztery premiery, które wystawione zostaną na deskach Teatru Wojska Polskiego.

Obsadę ról stanowią, niemal wyłącznie, słuchacze III roku wydziału aktorskiego. Każdy z nich gra we wszystkich czterech sztukach. Pozwoli to komisji egzaminacyjnej obejrzeć każdego aktora „z różnych stron”: w komedii Fredrowskiej, w repertuarze klasycznym, czy w sztuce współczesnej o tematyce społecznej. Niedostatek ilościowy wyrównano, obsadzając epizodyczne role słuchaczami II roku PWST.

Przygotowywać jednocześnie cztery premiery z tymi samymi aktorami i w czasie normalnych zajęć szkolnych w uczelni nie jest łatwe. Tym bardziej, że termin krótki. Reżyserzy dzielą się aktorami jak mogą, w czasie próby jednej sztuki, odciąża się na bok aktorów wolnych i omawia się z nimi inną sztukę. Wymaga to dużej giętkości umysłu.

Ale wszelkie braki nadrabia się zapałem. Pierwszy występ publiczny, pierwsza szansa pełnej wypowiedzi artystycznej, ekscytuje tak bardzo, że trudności schodzą na plan dalszy.

— Przypadła mi w udziale reżyseria krotkochwili Jana Aleksandra Fredry (syna) pt. „Oj, młody, młody” — mówi p. Czesław Staszewski — dekoracje projektuje Ewa Sobolowa. Fredro — syn, pozostający tradycyjnie w cieniu swego wielkiego ojca, jest stanowczo zbyt mało znany publiczności polskiej. A przede wszystkim jego w historii naszego teatru jest niewątpliwy.

Zupełnie innego rodzaju komedie reżyseruje p. Jerzy Kaliszewski (o. prawa sceniczna Józefa Racha). Jest to trzyaktowa komedia Alfreda de Musset „Nie trzeba się zarchać”, która obok trzech innych sztuk („Kaprys Marianny”, „Świecznik” i „Nie igra się z miłością”) weszła do żelaznego repertuaru Komedi Franckuskiej.

Akcja »H« i skup bydła w województwie łódzkim

W związku z podjęciem akcji H państwo przystępuje do masowego skupu i kontraktowania bydła dla majątków PGR (państw. gospodarstwa rolne).

Na ten cel Min. Rolnictwa i Reform Rolnych przydzieli około 100

Odbiór radiowy bez trzasków

Polskie Radio przygotowało plany budowy w Warszawie 10KW radiostacji z modulującą częstotliwością, przeznaczoną do pracy na falę około 3 m długości.

Odbiór tej stacji pozbawiony będzie zakłóceń, występujących na falach średnich i długich. Mieszkańcy Warszawy i okolic, którym daje się we znaki trzaski i szmer, powodowane przez silniki elektryczne, będą mogli zaopatrzyć się w specjalne odbiorniki radiowe, zapewniające czysty odbiór. Szczegółowe znaczenie mieć będzie ona dla radiowłazów stołecznych i okolicznych nie mających połączenia kablowego z rozgłośnią i transmitującą dla głośników mieszkaniowych audycje wraz z pochodzącymi z eteru zakłóceniami.

— Jest to typowa mussetowska komedia: pełna wdzięku i poezji — mówi p. Kaliszewski. W Polsce nie była dotąd grana. Autor pisał ją bez myśli wystawienia na scenie, zrazyjony poprzednimi niepowodzeniami. Stąd liczne przerzucanie miejsc akcji, co komplikuje mocno inscenizację.

Sztukę współczesną — „Taj Yang budzi się” Fryderyka Wolfa — reżyseruje p. Jan Perz.

— Rzecz dzieje się w Chinach, w okresie budzenia się poczucia krzywdy społecznej wśród wyzyskiwa-

nych robotników. Dziś, gdy zwycięska ofensywa chińskich wojsk ludowych niesie wyzwolenie milionów ciemniejących ludzi, wystawienie tej sztuki w Polsce dla podkreślenia naszej spójni duchowej z walczącymi o wolność Chinami jest bardzo celowe. Dekoracje wykona Henryk Rachalewski, a muzykę komponuje prof. Tomasz Kiesewetter.

Czwartą premierą, która wkrótce ujrzy światło dzienne, będzie „Dom Bernardy Alby” — ostatnia sztuka Garcii Lorci — obraz potwornych stosunków społecznych Hiszpanii w okresie

monarchii. Sztukę tę reżyseruje zespół słuchaczy II roku wydz. reżyserskiego pod kierunkiem Józefa Wysomirskiego. Widowisko opracowuje scenograficznie i kostiumowo Zenobiusz Strzelecki.

Cały cykl wymienionych wyżej prac stanowić będzie wielki dorobek PWST. Po trzech latach istnienia uczelnia wypuszcza w świat cały zespół młodych reżyserów, aktorów i scenografów, którzy zasługują wydatnie szeregami pracowników polskiego teatru.

Wi. Orłowski

Kto to są Spejbl i Hurvinek

Prof. Skuba i jego marionetki przybywają do Łodzi

Prof. Józefa Skubę, założyciela i dyrektora znanego na całym świecie czechosłowackiego teatru marionetek, „lapiemy” na kilkunastominutową rozmowę w przejeździe z Pragi do Warszawy. Prof. Skuba podróżuje specjalnym autokarem, w którym mieści się 11-osobowy personel teatru, 70 lalek, dekoracje i wszelkie urządzenia.

Teatr odbedzie miesięczne tournée po Polsce, rozpoczynając od Warszawy. W Łodzi należy się go spodziewać około 15 bm. Odbedzie on szereg przedstawień otwartych oraz zamknięte pokazy dla robotników i dla szkół. Objazd teatru organizuje Społeczna Organizacja Imprez Artystycznych „Artos”.

— Teatr marionetek założyłem w r. 1916 — opowiada prof. Skuba. — Dawałem wówczas liczne przedstawienia dla dzieci robotniczych w Pilźnie. Z dochodów teatru założony został dom wczasowy dla dzieci, który istnieje do dziś dnia.

Teatr mój z czasem zyskiwał coraz większe uznanie, a dwie główne

Z MTP

Stoisko Przemysłu Odzieżowego

(zs) Jednym z ciekawych stoisk na Międzynarodowych Targach w Poznaniu jest stoisko Przemysłu Odzieżowego. Obfitość i różnorodność eksponatów przedstawia oblicze przemysłu odzieżowego, którego celem jest zaspokojenie potrzeb świata pracy. Niemal wszystkie eksponaty są wykonane systemem taśmowym i nastawione na produkcję masową. Są estetyczne i tanie.

Bogato reprezentowany jest dział odzieży zawodowej oraz ochronnej: ubrania robocze, górnicze, kwasoodporne, lekarskie itp. Cieszą się one dużą popularnością na rynkach zagran. i mają szerokie zastosowanie w kraju. Inne działy, jak dziecięcy, damski i męski oraz kapelusznicy i guzikarski zwracają uwagę różnorodnością przedmiotów, ich praktycznością i estetycznym wyglądem a przede wszystkim jakością: w niczym nie ustępują wyrobom zagranicznym, a przy tym, ze względu na umiarkowane ceny, — dostępne są dla wszystkich.



Spejbl i Hurvinek

lalki — Spejbl i Hurvinek stały się w Czechosłowacji tak popularne, że sylwetki ich używa się do reklam różnych kremów, wielkich magazynów itp.

„Bałtyk” już odnowiony

— „Włóknierz” wkrótce

Dobrze spiali się pracownicy atelier F. P. w Łodzi

Miłośników kina mile zdziwił widok odnowionego „Bałtyku”. Łódzkie lokale kinowe już nie od dzisiaj czekały na remont, tak z zewnątrz jak i od wewnątrz.

Konieczność remontu była oczywista nie tylko dla widzów, ale i dla pracowników Filmu Polskiego. Toteż w kwietniu robotnicy atelier postawili własnymi siłami odnowić kino „Bałtyk”. Korzystając z przerwy w kręceniu filmu zabrali się rażno do roboty — w przeciągu dwóch tygodni kino jest nie do poznania. Odnowiony „Bałtyk” jest

bez wątpienia najładniejszym kinem w Łodzi i jednym z najładniejszych w Polsce.

Pracownicy atelier wykonali remont „sposobem gospodarczym”. Nie była to jednak robota amatorska — wśród pracowników atelier są bowiem tacy fachowcy, jak cieśle, murarze, stolarze, malarze, tapiczerzy — wszyscy specjalisti od stawiania dekoracji. Remont kina był ich czynem 1 Majowym.

Centralny Zarząd Kin próbował roboty te powierzyć różnym przedsiębiorstwom budowlanym. Przedsiębiorstwa podjęły się wykonania robót w przeciągu 80 dni, w tym przez 50 dni kino musiałoby być zamknięte dla publiczności. Pracownicy atelier zrobili to samo w przeciągu 14 dni, a przerwa w wyświetlaniu filmów trwała tylko 11 dni. W ten sposób Zarząd Kin oszczędził ponad 3 miliony zł na skróconym czasie zamknięcia kina.

Następnym kinem, przewidzianym do odnowienia jest „Włóknierz” przy ul. Zawadzkiej. (rs)

Państwowy Instytut Książki

(zs) W Łodzi przy ul. Narutowicza 59-a ma swoją siedzibę Państwowy Instytut Książki (zakład naukowo-badawczy), pozostający pod kierownictwem dyrektora Instytucji — dra Adama Łysakowskiego. Instytut podlega bezpośrednio Min. Oświaty i do zadań jego należy: prowadzenie dokumentacji, prac badawczych, planowanie i poradzictwo w zakresie różnych dziedzin nauki o książce, jak bibliotekarstwo, bibliografia, wytworzenie książki, czytelnictwo.

Instytut, obok Biblioteki Uniwersyteckiej, jest współtwórcą wystawy w lokalu biblioteki pn. „Bibliotekarstwo w książce społecznej”. O wystawie tej pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów naszego pisma. Eksponaty wystawowe: pokwitowanie podatku z 208 r., psalterz Puławski w wydaniu z 1880 r., które usiłuje wiernie odtworzyć oryginalny zabytku i jeden z aparatów do odczytywania mikrofilmów — stanowią własność Instytutu.

DLA WOJEW. KOMITETU TYGODNIA OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY

Inspektorat Kulturalno-Oświatowy „Czytelnika” w Łodzi składa zł 4.000.— uzyskane w Tusznycy za występ Zespołu Żywego Słowa w dniu 3 bm.

Mięso dla świata pracy

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu, od dn 5 do 7 bm, włącznie ludność pracująca będzie mogła zaopatrzyć się w mięso po 1 kg za okazaniem legitymacji Zw. Zaw.

Każdy kupujący będzie mógł nabywać mięso na 2 legitymacje.

Nie posiadający legitymacji związkowych mogą zaopatrywać się w mięso po 1 kg na kupującego w następujących sklepach:

skopada 52, Kujawa Jan — Radwańska 11, Zółtyś — Wschodnia 55, Gąsiorówkiewicz i Piotrowski — Abianowskiego 42, Antczek Józef — Bednarska 14, Dziukiewicz — Złnierska 150, Krywogier Witaleś — Nowotki 80, Pawlak Jan — Wólczńska 146, Geldkop — Próchnicka 19, Sklepy PSS: Sklep nr 235 — Narutowicza 19, sklep nr 250 — Napiórkowskiego 38, sklep nr 433 — Limanowskiego 121, sklep nr 440 — Pograniczna 51, sklep nr 447 — Pabianicka 193, sklep nr 528 — Stalina 82, sklep nr 464 — Armii Czerwonej 54, sklep nr 434 — Rzgowska 142, sklep nr 245 — Daszyńskiego 76, sklep nr 524 — Przędzalniana 91, sklep nr 519 — Andrzeja Struga 3, sklep nr 525 — Pabianicka 6.



Młodzież ZMP-owska przed wymarszem na pochod.



Młodzież obiegła punkty żywnościowe PCH, w których można było nabyć kiełbasę i buteczki.



Defilującym przyglądały się tłumy ludzi.

Z sądu

WPADŁ Z FAŁSZYWYM RACHUNKIEM

Włodzimierz Kawa, jako kierownik świetlicy Hurtowni Nr 2 Centrali Tekstylnej otrzymał polecenie kupna stołu ping-pongowego dla świetlicy i otrzymał na ten cel 19 tys. zł.

Kawa wypożyczył za 6 tys. stół w zakładach radiotechnicznych i podrobił rachunek KS „Zryw” w Nowym Złotnie.

Oszustwo wydało się, a sprytny kierownik został skazany przez Sąd na 1 rok i 3 miesiące więzienia.

SPRZEDAWAŁA NIEISTNIEJĄCE MIESZKANIA

— Mam umeblowane mieszkanie przy ul. Rzgowskiej 23 i chcę je sprzedać — mówiła Anna Mielczarek osobom poszukującym mieszkańia i brała od nich zaliczki.

W ten sposób pobrała od różnych ludzi a conto ok. 30 tys. zł.

Okazało się jednak, że mieszkania takie wcale nie istnieją, a p. Mielczarek otrzymała od Sądu na 6 miesięcy locum w więzieniu.

„WESOLY DOM” PRZY UL. LIPOWEJ

Lokatorzy domu przy ul. Lipowej 57, niepokojeni co noc odgłosami piątyk i awantur dochodzącymi z mieszkania Wacława Wicławskiego, zaalarmowali wreszcie o tym milicję.

Okazało się, że p. Wicławski „wypożycza” swe mieszkanie kobiecie lekkiego prowadzenia, a one placą mu za to i kupują prezenty.

Sąd skazał Wicławskiego na półtora roku więzienia. (w)

Nauczyciel

— w pierwszych szeregach walki z analfabetyzmem

Dziś kolarze odpoczywają w Morawskiej Ostrawie - Jutro - przybędą do Katowic



Jesteśmy na półmetku wyciągu kolarskiego Praga — Warszawa. Wyciąg ten budzi w całej Europie duże zainteresowanie ze względu na udział w nim ekip zagranicznych.

Jadąc na start do Pragi, kolarze nasi byli dobrej myśli. Każdy szanujący się sportowiec powinien wierzyć we własne siły. Zawodnicy nasi nie zaimali się psychicznie nawet po pierwszych niepowodzeniach.

Wyciągi kolarskie rozgrywane z dnia na dzień, z etapu na etap wymagają wielkiej umiejętności i doskonałego wyrobienia psychicznego i fizycznego. Nie trzeba się dziwić, że już po pierwszych etapach zaczęły przereźać się szeregi zawodników. Jak we wszystkich niemal wyciągach kolarskich, tak też i w tym nie obeszło się bez nieszczęśliwych wypadków. Krakusy są na porządku dziennym i powodują liczne kontuzje. Trzeba być rzeczywiście „tytanem” szosy, by mimo pokaleczenia (Czyż, Pietraszewski) jechać dalej i w dodatku odgrywać jedną z głównych ról w wyciągu.

Byli tacy, którzy liczyli na 100 procentowe zwycięstwo naszych kolarzy, ale my jeszcze przed rozpoczęciem wyciągu uprzedziliśmy, że zawodników naszych czeka bardzo trudny egzamin sportowy. Pisaliśmy o wyjątkowo silnej konkurencji gości zagranicznych. Dobrze, że nie przyjechali kolarze z Włoch, bo mogłoby być jeszcze gorzej. Niektórzy lekceważyli zawodników Francji, twierdząc, że reprezentują oni tylko Związek Zawodowy. Okazuje się jednak, że Związek Zawodowy posiada też doskonałych zawodników; z etapu na etap wykazują oni coraz lepszą formę, mimo, że kapitan pierwszej drużyny francuskiej Tarrere zrezygnował z dalszej jazdy w połowie drugiego etapu, i wsiadł do samochodu technicznego Garcia.

Każdy etap przynosi coraz inne sensacje sportowe. Najbardziej ucieszyły nas meldunki z Gottwaldowa o wspaniałym sukcesie Rzeźnickiego, który potrafił pokonać gości zagranicznych i pierwszy wpaść na metę.

Kolarze nasi nie lubią gór. Nie umieją wspinąć się na szczyty i niedość pokonują wzniesienia terenowe.

Gdy znajdują się na naszych szosach, niewątpliwie różnice czasów zaczyna się zmniejszać. Liczymy, że już do Morawskiej Ostrawy sytu-

acja w ogólnej klasyfikacji ulegnie zasadniczej zmianie. Płaski, względnie lekko falisty teren trasy najlepiej odpowiada naszym mistrzom, którzy liczą przede wszystkim na dobre wyniki etapu Wrocław — Łódź. Będzie to najdłuższy ze wszystkich etapów. Liczy on 212 km.

Tak się złożyło, że trzy ostatnie etapy są w ogóle najdłuższe. Z Katowic do Wrocławia zawodnicy będą mieli do przejechania 184 km, a potem do Łodzi 212 km i z Łodzi przez Piotrków i Tomaszów Mazowiecki do Warszawy również 212 km.

W przeprowadzonych z naszymi zawodnikami rozmowach spotykaliśmy się zawsze z opinią, że im dłuższy etap tym lepiej się im jedzie.

Liczymy więc na to, że szczęście

się odmień i że nasi zawodnicy przy kolosalnym rzeczywistym wysiłku i nadzwyczajnej ambicji potrafią powtórzyć zeszłoroczne zwycięstwo i zdobyć pierwsze miejsce w punktacji drużynowej.

A teraz kilka słów o naszych kolarzach:

Jakoś słabo dotychczas jedzie Kapiak, który nie potrafił dojść do głosu na żadnym z rozegranych etapów. W słabej formie znajduje się również Kudert.

Natomiast cieszy nas, że w czołówce stale jadą dwaj młodzi zawodnicy, a mianowicie Sałyga i Leśkiewicz. Jak dotychczas ci dwaj zawodnicy zasługują na wyjątkową pochwałę.

Wygląda, który na pierwszym eta-

pie razem z Czyżem mieli spośród Polaków najlepsze czasy jadą teraz jako „inwalidzi” po doznanych kontuzjach, ale po dzisiejszym odpoczynku będą mogli jutro stanąć do dalszej walki z zapasem nowych sił.

W Łodzi zawodnicy będą w niedzielę 8 km. Nie trzeba dodawać, że sportowcy naszego miasta powita ją jak najserdeczniej zawodników, a następnego dnia w poniedziałek pożegnają ich przed ostatnim etapem walki na trasie do Warszawy.

Łódź powinna zdać przede wszystkim egzamin pod względem organizacyjnym. Niech u nas nie będzie takiego bałaganu jak w innych miastach w których nie wstrzymano ze stał nawet ruch kołowy na ulicach.

Jarosław Nieciecki



Rzeźnicki 3 — Pietraszewski 6

Vesely nadal liderem wyciągu Praga — Warszawa

Tym razem nie poszło tak dobrze, jak w trzecim etapie z Brna do Gottwaldowa, gdy Rzeźnicki potrafił odnieść zwycięstwo.

Wczoraj kolarze startowali z Gottwaldowa do Morawskiej Ostrawy. Zwyciężył lider wyciągu — Czechosłowak Vesely, ale nasi zawodnicy spisali się nie najgorzej. Rzeźnicki z Pietraszewskim znaleźli się w czołówce. Rzeźnicki zajął 3 a Pietraszewski 6 miejsce; nadrobili w ten sposób minuty utracone w poprzednich etapach przez I Drużynę Polski.

Drużynowo wygrała etap ten Polska, ale w punktacji ogólnej jeszcze znajdujemy się za Francją i Czechosłowacją.

Dystans tego etapu wynosił zaledwie 120 km. Był to najkrótszy etap z dotychczasowych. Trasa z Gottwaldowa prowadziła przez Vsetin, Valmiez, Vici, Novy Icin, Místek do Morawskiej Ostrawy.

I tym razem w drugiej grupie znalazło się aż kilkunastu zawodników, a wśród nich Kapiak, Wyględa oraz Sałyga, który trzyma się doskonale, mając dobry czas w ogólnej klasyfikacji indywidualnej.

Vesely po słabym etapie z Brna do Gottwaldowa raz jeszcze pokazał swój lwj pazur. Zajął on pierwsze miejsce i był nadal liderem wyciągu.

Pierwsza grupa złożona z 29 zawodników uzyskała identyczny czas co zwycięzca Vesely — 3.35.26.

Inicjatorami licznych ucieczek byli Jaworzik i Bogdan z Czechosłowacji.

Wacji. Bogdana prześladowały jednak częste defekty i Jaworzik musiał jechać samotnie. Pilnowali go czujnie Vesely, Garnier i Pietraszewski. Ostatecznie Jaworzik musiał skapitulować.

Wyciąg rozegrał się przed samą metą na ulicach Morawskiej Ostrawy. O zwycięstwie Vesely'ego zdecydował jego wspaniały finisz.

Bardzo dobrze, prócz wspomnianych, jechali Rzeźnicki i Francuz Herboluť.

Dziś kolarze będą odpoczywać w Morawskiej Ostrawie, by jutro wystartować do 5 etapu z Morawskiej Ostrawy do Katowic.

Polacy zajęli następujące miejsca:

3 Rzeźnicki, 6 Pietraszewski, 7 Sałyga, 14 Motyka, 17 Kapiak, 19 Mich, 24 Leśkiewicz, 26 Wyględa, 27 Olszewski, 29 Wrzesiński.

Jak widzimy, rzeczywiście tym razem w czołówce znaleźli się prawie wszyscy nasi kolarze.

Nic dziwnego, że etap ten zakończył się zwycięstwem drużyny Polskiej I, która uzyskała czas 10.46.18. Na dalszych miejscach — Polska II, Polska III, Francja II.

Po czterech etapach klasyfikacja przedstawia się następująco:

Francja II — 48.37.40,
Francja I — 48.45.02,
Czechosłowacja 48.53.03,
Polska I — 49.01.29,
Polska II — 49.15.01.

30 tys. biegaczy w województwie

plus 12 tysięcy w Łodzi

stanie na starcie Biegów Narodowych

Dyr. A. Nonas o niedzielnej imprezie



Rozmawiamy z dyr. Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej mgr. Andrzejem Nonasem na temat niedzielnych biegów narodowych.

— Jak przedstawiają się ostatnie przygotowania?

— Praca organizacyjna jest już właściwie zakończona. Dopiero w niedziele poszczególne komisje przystąpią do pracy.

— W ilu punktach odbędą się poszczególne biegi?

— W aż 52 punktach.

— W których godzinach będą się one odbywać?

— Już od godziny 9 rozpoczyna się starty i będą trwały do godz. 12.

— Który z klubów zgłosił najwięcej zawodników?

— Najliczniej reprezentowany będzie Włóknierz oraz młodzież szkolna.

— Ile tysięcy zawodników stanie na starcie?

— W tym roku padnie rekord frekwencji. Liczę, że na terenie województwa łódzkiego startować będzie około 30 tysięcy zawodników. Natomiast w Łodzi na startach znajdzie się około 12 tysięcy biegaczy.

— To rzeczywiście imponujące cyfry. A jak było w roku ubiegłym?

— W zeszłym roku w Łodzi mieliśmy 6 tysięcy, a na prowincji 20.500.

— Na których boiskach odbędą się najliczniejsze starty?

— Włóknierze będą startowali na stadionach: Zjednoczonych i ŁKS, „Spójnia” na boisku w Parku Ludowym, szkoły na placu 3 Maja na Zagajnikowej i w parku Poniatowskie go. Liczny start przewidziany jest również w Julianowie.

— Jak zorganizowano obsługę informacyjną?

— Telefony, motocykle i delegaci ŁOZLA. Opiekę lekarską pełnić będzie Stowarzyszenie Lekarzy Sportowych. Dokładne obliczenia powinniśmy mieć już o godz. 16.

Tegoroczne biegi narodowe propagandowo powinny udać się doskonale i zamierzony cel zostanie niewątpliwie osiągnięty. Da to pełną satysfakcję organizatorom, którzy włożyli moc pracy, realizując tak wspaniałe zapowiadającą się imprezę masową.

— Pomogę ci najlepiej, rozstając się z tobą. I ty musisz mnie opuścić.

Przeszła nad tym do porządku dziennego. — Musisz mi pomóc. Mogłabym przecież kłamać, ale już nie chcę. Nie zapieram się, mam kogoś. Ale to zupełnie inaczej, niż z tobą. Gdyby to było to samo, czyżbym tu wracała?

Wyjął z kieszeni papierosa, poczuł suchy smak papieru. Katastrofa. Już nie miał żadnych wątpliwości. Było to jak chłodny nóż, który zabija, nie sprawiając bólu. Pewność nie boli. Boli to, co przedtem — i to, co potem.

— Nigdy nie bywa tak samo. I zawsze jest tak samo.

Cóż ja tu plotę — pomyślał. Dziennikarskie paradoksy. I oto, jak wygląda prawda, kiedy ją chcemy formułować.

Joanna wyprostowała się. — Rawik — powiedziała — wiesz dobrze, że to fałsz, iż kochamy zawsze tylko jedną osobę. Oczywiście, bywają i tacy. Inni są zawsze w niepewności. Wiesz o tym.

Zapalił papierosa. Nie patrząc na nią, wiedział, jak teraz wygląda. Jest blada, oczy jej pociemniały, milczy skoncentrowana, błaga, jest taka słaba, delikatna — i nie do pokonania. Tak właśnie wyglądała tego popołudnia u siebie. Jak anioł zwiastujący, pełen wiary i radosnego przeświadczenia, anioł, który obiecuje zbawienie, a ukrzyżuje powoli, bez możliwości ucieczki.

— Tak — powiedział — to jedna z twoich wymówek.

— To nie wymówka. Nie jestem szczęśliwa, tak czyniąc. Wzięło mnie, nie na to nie moge poradzić. To coś przerażającego, to jakiś labirynt uczuć, to spazm — i trzeba przez to przejść. Nie ma ucieczki. Dogna cię. Pochwyć. Nie chcesz się poddać, ale musisz ulec sile.

d. c. n.

KLUB WYDAWNICTW MUZYCZNYCH

Prospekty i szczegółowe informacje we wszystkich księgarniach „Czytelnika” i w Administracji Klubów, Warszawa — Daszyńskiego 16.

to tanie nuty dla uczniów, nauczycieli, muzyków, skrzypków, pianistów, śpiewaków i chórów amatorskich.

RICH MARIA REMARQUE

(113)

ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melter

— Rawik — powiedziała Joanna. — Tak mi smutno. Nie wiem czemu. Przez cały dzień... Pozwól mi tu zostać!

Nie odpowiedział od razu. Zaskoczyła go. Spodziewał się czego innego. Ten frontowy atak zbił go z tropu.

— Na jak długo? — spytał.

— Do jutra.

— Za mało.

Usiadła na łóżku. — Czy nie można by na ten raz o wszystkim zapomnieć?

— Nie, Joanno.

— Niczego od ciebie nie chcę. Chcę tylko spać znowu u twego boku. Albo pozwól mi spać na sofie.

— Nie, to na nic. Mam robotę. Muszę iść do szpitala.

— To nie ma znaczenia. Poczekam, dość często czekałam na ciebie.

Nie odpowiedział. Sam się dziwił swemu spokojowi. Gdzieś się zapodziało ciepło i radosne podniecenie, którego doświadczał na ulicy.

— I zresztą nie idziesz wcale do szpitala.

Milczał przez chwilę. Wiedział, że jeśli stanie się podług jej życzenia, będzie zgubiony. Było by to, jakby podpisał czek bez pokrycia. Wróciłaby znowu,

opierając się na pozyskanych prawach, ciałac coraz więcej i więcej na jego życiu. dopóki nie byłby całkowicie w jej rękach, a wtedy znudzona, opuściłaby go, ofiarę własnych pożądań, słabą i wyniszczoną doszczętnie. Nie miała takich zamiarów, może się tego nawet nie domyślała, ale to było nieuniknione. Oczywiście łatwo było myśleć, że jedna noc będzie bez znaczenia, ale za każdym razem tracił część odporności, część tego, czego człowiek nigdy nie powinien tracić. Były to grzechy przeciw Duchowi Świętemu, jak nauczał katechizm, zaopatrując je najostrzejszymi rygorami, i dodając w przeciwieństwie do wszystkich dogmatów, że nie będą one wybaczone ani w tym życiu ani w przyszłym.

— To prawda — powiedział Rawik — nie idę do szpitala. Ale nie chcę też żebyś pozostała.

Oczekiwał wybuchu, tymczasem powiedziała spokojnie: — I czemuż to?

Czy powinien był spróbować tłumaczenia? Czy to było w ogóle możliwe?

— Już tu nie przynależysz — powiedział.

— Owszem.

— Nie.

— Czemu?

Jaka sprytna, pomyślał. Samymi pytaniami sprwadza wyjaśnienia. A kto wyjaśnia, z konieczności musi być w defensywie.

— Sama wiesz — powiedział — nie pytaj tak nierozsądnie.

— Już mnie więcej nie potrzebujesz?

— Nie — powiedział, i dodał wbrew woli — nie w ten sposób.

Monotonne narzekania dochodziły ciągle z pokoju Goldberga. Lament za umarłym. Żale libańskich pasterzy, skarżących się na ulicach Paryża.

— Rawik — powiedziała Joanna — musisz mi pomóc.

miejsc w domach wypoczynkowych Robotnicy fabryk łódzkich na wczasach

Obszerny pokój Wydziału Wczasów w OKZZ zapełnia coraz więcej interesantów. Już około 8 rano przybyszą tu robotnicy i robotnicy i przedstawiają zaświadczenia z fabryk...

wczasów skorzystała również większa ilość kobiet. Do domów wypoczynkowych wyjechały ogółem 4.082 pracownice.

Rok 1948 przyniósł dalszy wzrost liczby wczasowiczów. Z Łodzi i województwa wyjechało 11.319 osób. Wśród nich było 7.024 pracowników umysłowych i 3.701 fizycznych.

W roku bieżącym akcja wczasów została całkowicie zreorganizowana. Wydział Wczasów przy OKZZ kieruje obecnie wyłącznie na 3 tygodniowe wczasy leczniczo-wypoczynkowe.

W ciągu ostatnich 3 miesięcy skierowano w ramach tej akcji 309 osób z czego 188 pracowników fizycznych i 110 umysłowych, w tym 11 członków rodzin.

DZIS: Floriana JUTRO: Jana w Oleju

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komisariat Miejski M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Czynskiego (Rokietnicka 59), Dancerowej (Zgierska 63), Rowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Staniewicza (Pomorska 91), Sinięcej (Rzgowska 51).

Teatru

TEATR W. P.: O godzinie 19.15 „Młoda gwardia” A. Fiedlewa. PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY: o godz. 19.15 „Dwa teatry”.

Kino

ADRIA — „Dzwonnik z Notre Dame” godz. 16, 18.30, 20.30, w niedz. 13.30. BALTYSK — „Szwecja Mateusz”

Ofiary

Za pośrednictwem redakcji „Dziennika Łódzkiego” złożono: 1) Pracownicy Naczelnej Inspekcji Kontroli CZPW i Piotrkowska 51, na Łódzką Rodzinę Radiową zł 1000.—

Obecnie, w związku ze zbliżającym się Kongresem Zw. Zawodowców warto podsumować osiągnięcia akcji wczasów pracowniczych.

W 1946 r. OKZZ w Łodzi otrzymała 4200 miejsc w domach wypoczynkowych. Akcja wczasów pracowniczych wówczas dopiero się rozpoczynała.

W roku 1947 sytuacja nieco się poprawiła. Do domów wypoczynkowych wyjechało 7.308 osób, w tym 4.872 pracowników umysłowych i 2.436 fizycznych.

Komunikat

Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.

Referat Funduszu Pośmiertnego zawładania Kolegów, że w związku z śmiercią śp. red. Fryderyka Łęckiego z Krakowa...



CZWARTEK

11.40 Aud. dla przedszkol. 11.57 Syg. czasu i hejnał. 12.04 Wiadom. połudn. 12.15 Muż. popul. (pb). 12.20 Aud. dla wsi. 12.50 „Od Mazurka do Oberka”

Jazda bez biletów kontrolnych już wkrótce

Jak donosiliśmy niedawno, MKZ zamierza zmienić system sprzedaży biletów tramwajowych. Konduktorzy mieli mianowicie zaprzestać wydawania biletów kontrolnych...

Konduktorzy będą wkrótce dziurkować abonamenty specjalnymi szczypcami, innymi dla każdego konduktora. Jeden konduktor będzie miał kółeczko, drugi kwadracik, trzeci półkółeczko itd.

Zebrania i odczyty

DZIS — W lokalu NOT, Piotrkowska Nr 102 o godz. 18 odczyt Br. Dembskiego pt. „Sposób oczyszczania orzechów bawelnianego”.

Kino prowincjonalne

ALEKSANDROW: „BALTYSK” — Dwa Janowice F. BRZEZINY: „BAJKA” — W imię życia GŁOWNO: „BALTYSK” — Tęchórz

wajowe ulegną zmianie. Każdy przejazd będzie podzielony na 4 pola — każdy konduktor będzie kasował inne pole — (np. górne lewe).

Dyrekcja MKZ zaopatrzyła już niektórych konduktorów w szczypcy o różnych wzorach. Część z nich przestanie wydawać bilety kontrolne już w maju — inni nieco później.

Łańcuch prasowy na Fundusz „Tygodnia Oświaty”

Dotychczasowe ognia łańcucha: Mgr. St. Ochab (1000 zł) — W. Wende (?) — Cz. Łachecki (?) — S. Zaczek (?) — W. Dembiec (?) — J. Strocza (1000 zł) — W. Sobol (1000 zł) — K. Iwanak (?) — K. Chmielewski (1000 zł) — red. Janiślawski (1000 zł) — red. Kroniewicz (1000 zł) — W. Lemiesz (2000 zł) — Eugeniusz Kukulak (1000 zł) — Edmund Sobieszek (?) — Kazimierz Widerman (1000 zł) — Tadeusz Męczyński (?) — Antoni Śmiejan (?) — Ksawery Sędzicki (?) — Maks. Krylowiecki (?) — Adam Ochocki (?) — Kazimierz Rozmysłowicz (?)

Przyłączając się do łańcucha ofiar na Fundusz Tygodnia Oświaty przekazuję kwotę 1000.— zł i wzywam: Nacz. Dyr. Handl. CZPW J. Kolaćca, dyr. Textilimportu R. Pfeiffera, dyr. Zm. Centr. Tekst. J. Klejnera, dyr. handl. C.T. M. Ramera, dyr. techn. M. Ruszajnową, dyr. CETEBE A. Sakowicza, dyr. Administr. C.T. K. Wierczoka.

Wpłacam zł 1000.— i wzywam do przyłączenia się do „łańcucha” ob. W. Poterka. Kazimierz Widerman

Sportowcy w roli kwestarzy Tydzień Oświaty, Książki i Prasy w woj. łódzkim

Masowym werbunkiem analfabetów na kursy pisania i czytania rozpoczął się w Łodzi „Tydzień Oświaty, Książki i Prasy”.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się odprawa przewodniczących Pow. Rad Narodowych, inspektoratów szkolnych i referentów kult. ośw. PZPR.

Jak wynika ze sprawozdań program akcji i „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy” przedstawia się bardzo bogato. W całym województwie zagości się siedć kursów dokształcających, rozbudują się biblioteki i punkty biblioteczne.

Do akcji „Tygodnia” przystępują również sportowcy z całego województwa. Najpopularniejszy sportowcy przeprowadzą 8 maja wśród widzów na imprezach zbiórkę pieniędzy na walkę z analfabetyzmem.

ZYCIE ŁODZI

KURSY DLA FARMACEUTÓW. — 23 kwietnia rb. rozpoczął się w lokalu Odr. Izby Aptekarskiej w Łodzi kurs uzupełniający z zakresu nauk społecznych i farmaceutycznych — dla farmaceutów.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE SD. W ostatnich dniach kwietnia rb. Wydz. Organizacyjny Kom. Wojew. SD przeprowadził szereg zebrań w kołach terenowych i pracowniczych.

Rodzinie s. i P. STANISŁAWA WOŹNIAKA najserdeczniejsze wyrazy współczucia i żalu składają: ZARZĄD I PRACOWNICY Spółdzielni Zbytu Produktów Zwierzęcych (4813 p)

PODZIĘKOWANIE Wszystkim przyjaciółom i znajomym, a w szczególności Ojcu Superiorowi Przybylskiemu i księdzu Stepińowi, którzy oddali ostatnią przysługę ukochanej mojej żonie i matce naszej s. i P. EUGENII WRÓBLEWSKIEJ Serdeczne „Bóg zapłać” składają: MAŻ, CÓRKA I SYN (4827 p)

ZAKŁADY PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO w Łodzi, ul. Armii Czerwonej Nr 26 sprzedadzą z licytacji samochód ciężarowy 5 t. marki „Saurer” typ L. D. o napędzie benzynowym w stanie na chodzie. Licytacja odbędzie się w dniu 15 maja o godz. 10 pod wyżej wskazanym adresem. (k 286)

LOKALE LEKARZ samotny poszukuje pokoju sublokatorskiego. Cena obójna 203-02, 15-17. (4653 p)

JEDNEGO pokoju z kuchnią poszukuje pilnie, koszty remontu zwrócić oraz mały pokój oddam. Wiadomość tel. 203-63. (4703 p)

URZĘDNICZKA szuka pokoju przy samej rodzinie, tel. 163-30, godz. 8-15. (4743 p)

POKOJU umeblowanego poszukuje lekarka pracująca poza domem. Cena obójna. Oferty „Chojny” lub Śródmieście” Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ 3 pokoje wygody słoneczne centrum Łodzi na mniejsze, Kraków lub Warszawa. Oferty „Piłne” Piotrkowska 55 „Prasa”

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, cennym, słoneczne na duży pokój kuchnia z wygodami. Oferty „Le” Piotrkowska 55 „Prasa”



DOBRA GOSPODYNI POWINNA JUŻ WIEDZIEĆ, że

MARGARYNA marki „VITA” i „UNIDA”

doskonale zastępuje MASŁO

Żądajcie we wszystkich sklepach spożywczych

(K. 72)

Ogłoszenie II.

Likwidator Spółki pod firmą „Elektroblok” Sp. z o.o. Urządzenia Energetyczne, Łódź, ul. Piotrkowska nr 93, tel. 224-65 zawiadamia, iż z dniem 1 kwietnia 1949 r. Spółka powyższa została postawiona w stan likwidacji. Wzywa się wierzycieli Spółki do zgłaszania swoich należności pod adresem Spółki najpóźniej w ciągu 3 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia. (3988 p)

WARSZAWSKA TUCZARNIA DROBIU w GRABOWIE n/PROŚNĄ

poszukuje do nabycia:

1. GENERATORA ELEKTRYCZNEGO PRĄDU TRÓJFAZOWEGO 80—100 K. W. — 400/231 WOLT;
2. SILNIKA NA GAZ SSĄCY (GAZOGENERATOR) 110—140 K. M.

Szczegółowe oferty przysyłać pod adresem Tuczarni. (K. 1)

LEKARZE

Dr ZAUBMAN specjalista: skóra, weneryczne 8-10, 5-7, Narutowicza 2, telefon 128-39. (K 44)

Dr AL. LESNIEWICZ chirurg, Jarcza 38a (Dawniej Andrzeja 2), tel. 224-09, 6-7. (4700 p)

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11-12, 15-16, Sienkiewicza 78.

Dr BALICKA specjalista: skóra, weneryczne. 4-6, Sienkiewicza 82

Dr EMIL ŁOZA, specjalista: włośń, chorób skórnych, Sienkiewicza 34.

Dr POPKOWSKI — choroby kobiece, akuszeria, Legionów 17, tel. 143-15. (K 106)

Dr HEYKO-PORĘBSKI skóra, weneryczne 17-19, Brzeźna 6, Tel. nr 158-19. (K 37)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ skóra, weneryczne, kobiece 1-7, Próchnika 8. (K 311)

Dr LUKIEWICZ, specjalista chorób, wenerycznych, 10-12, 8-7, Wólczańska 4. (K 329)

Dr med. SIENKO skóra-weneryczne. 12-14, 16-18, Kilińskiego nr 12. (K 34)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszeria. Przyjmuje 2-8, Piotrkowska 33. (K 41)

Dr MIRSKI specjalista chorób kobiecych. Piotrkowska 14, telefon nr 257-23. (K 78)

Dr CHĘCIŃSKI skóra-weneryczne 5-8, Piotrkowska 157.

Dr REICHER — specjalista weneryczne, skóra, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieżowcem. (K 30)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady. Zastrzyki. Analizy. Dentystryka. Gabinet Kosmetyczny. Piotrkowska 3. (K 111)

Dr LENCZEWSKI specjalista chorób kobiecych przyjmuje 3-7, Sienkiewicza 31. (K 43)

Dr HORECKI choroby żołądka, kłesek, wtroby. Narutowicza 35 tel. 208-09. (K 185)

Dr CZERNIELEWSKI choroby skóry i weneryczne. Piotrkowska nr 88. (K 318)

Wieczne pióra

SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 96 (wł.)

LADNA gablotkę szklaną, różna galanteria, — zabawki — sprzedamy. Legionów 25 a/1 (parter).

MASZYNA do pisania Portable „TORPEDO” nowa, ostatni model. Handlarze wykluczeni. Tel. 222-32.

WÓZEK głęboki dla bliźniaków sprzedam. Nawrot 7-17.

SPRZEDAM streptomycynę ul. Daszyńskiego 87, m. 1, Pachnowski.

PLACE przy Dąbrowskiego, Brzezińskiej na Kozłach, zadzwonić, blisko tramwaju sprzedam. — Pl. Wolności 6-4. (K 247)

KUPIE lodówkę elektryczną, gazową, Narutowicza 2 dozorca 4-6.

KAPLUSZE męskie, damskie duży wybór poleca sklep. Piotrkowska 223. (4483 g)

SPRZEDAM wózek głęboki-autko w dobrym stanie. Zachodnia 59 a m. 4. (4600 p)

MOTOCYKL DKW 290 i Filliers 125 cm do sprzedania Żeromskiego 126.

WYTWÓRNA wody sodowej i rozlewnia piwa i octu do sprzedania. lub wydzierżawienia tel 147-56.

KUPIE gablotkę płaską. Zgłoszenia: Nawrot 5. Sklep spożywczy.

FUTRO karakul brajtaśwanc brązowe z liseń niebieskim jak nowe okazuje sprzedam Szeplenie. — Zgierzka 30 m. 10. (4488 g)

SPORTOWY sprzęt: piłka nożna, ręczna, siatkówka, ping-pong, kula, dyski, oszczep, sprzęt rybacki itp. dostarcza Jan Fajdak i S-ka Łódź. Piotrkowska 83. (K 232)

MEBLE wszelkiego rodzaju sprzedam stolarnia, Krasickiego 3, przy Rzgowskiej, przystanek Placeczna.

ROWERY — reperacje, niklowanie, lakierowanie ram, spawanie, „Jor” — Stałina 35. (K 315)

FOTOGRAFICZNE aparaty wszelkiego rodzaju kupuję. Fototechnika, Łódź, Piotrkowska 81. (K 314)

MASZYNA swetrowa na chodzie 8/70 do sprzedania. Władomością 8-13 Spacerowa 8 m. 13. (K 324)

MYDELANCZKI szklanki, komplety toaletowe poleca Wytwórnia Bakelitowa Piotrkowska 85, tel. 194-27. (4522 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNY ekspedient do wytwórni wód gazowych „Swieżianka”. Tel. 264-56. (4557 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa, Szandler Łasze, Piotrkowska 16/7b, lewa oficyna I. p. (4681 p)

MASZYNOPISANIA Kursy Stowarzyszenia Stenografów, Zapisy, Kilińskiego 50. (4563 p)

POMOC domowa potrzebna. Referencje konieczne. Narutowicza 35 m. 5. Dr Horecki. (K 237)

POTRZEBNY uczeń do zakładu fryzjerskiego. Więckowskiego 71.

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje pożądane. Warunki dobre. Więckowskiego 58/17. (4717 p)

GOSPODIA samodzielna potrzebna natychmiast, referencje konieczne. Wólczańska 98 m. 7 od 11 do 4.

POTRZEBNI natychmiast dwaj zdolni samodzielnie krawcy: 1 męski, 1 damski. Zgłoszenia osobiste Łódź, Wschodnia 76 I piętro.

RYSOWNIK potrzebny. Uniwersytet, Lindleya 3, drugie piętro, Kierownik, od 1-2. (4716 p)

POTRZEBNA przeladnik krawiecki. Legionów Nr 39 m. 12. (4678 p)

POMOCNICE domowa, gotowanie, referencje przyjmę. Południowa 4 mieszkania 5 front. (4590 g)

Ogłoszenie I.

Likwidatorzy Spółki pod nazwą Spółka Kupców Województwa Łódzkiego „Spółka z ogr. odp.” Łódź, ul. Inżynierska 4 zawiadamia, że powyższa Spółka została postawiona z dn. 1 kwietnia 1949 r. w stan likwidacji. Likwidatorzy wzywają wierzycieli Spółki, by najpóźniej w 3 miesiące od daty ostatniego (trzeciego) ogłoszenia zgłosili swe pretensje do firmy. (3996 p)

GŁÓWNY Urząd Miar Bytom. Dworcowa 25 poszukuje inżyniera mechanika lub magistra fizyki z praktyką laboratoryjną. W niedalekiej przyszłości przewidziane przeniesienie do Warszawy. (K 171)

POTRZEBNA pracownica domowa. Władomości Zachodnia 60/23, prawa oficyna III piętro. (4736 p)

POMOCNICA domowa umiejąca gotować potrzebna, Legionów 25/18

SZWACZKI chałupniczeki do szycia biustonoszy damskich, oraz koszul męskich zatrudni f-ma „Wita” ul. Sienkiewicza 63. (4733 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Zachodnia 34/8 a prawa oficyna II p. (4502 s)

POTRZEBNA gospośnia referencje konieczne. Legionów 25-11.

ZJEDNOCZENIE Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego w Łodzi, ul. Wigury 21 zatrudni natychmiast inżynierów z mechaniką, techników-mechaników, wykwalifikowanych księgowych, maszynistów. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (K 223)

POTRZEBNA pracownica domowa. Referencje. Warunki dobre. Piotrkowska 108 m. 4. godz. 2 — 5.

POTRZEBNA uczciwa pomocnica domowa. Referencje. Piotrkowska Nr 162/4. (4739 p)

NAJKORZYSTNIEJ kupisz—sprzedasz — zamienisz — plecionkę, obrączkę, zegarek w sklepie: 11 Listopada 3, pod zegarem.

POTRZEBNA pomocnica domowa z referencjami, Kilińskiego 42 m. 14

POTRZEBNA pomocnica domowa umiejąca gotować. Referencje konieczne. Narutowicza 12 m. 6. Miłogrom. (K 291)

POTRZEBNE zdolne sukienkarki, okrycia i podoczna do płaszczy. Nawrot 3 m. 22. (K 293)

POTRZEBNA — wykwalifikowana krawcowa do domu. Legionów 23 a — 14. (K 232)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje pożądane. Nowomiejska 4 m. 75. (K 223)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Kamienna 1 m. 43. (K 329)

UCZCIWA pomocnica domowa potrzebna. Nowoży 4 m. 3, Andrzejewski. (K 296)

POTRZEBNA gospośnia z dobrym gotowaniem. Referencje konieczne Gdańska 33 m. 3. (K 338)

POTRZEBNA pomocnica domowa na stałe lub przychodnie. Narutowicza 53 m. 2. (K 339)

RZEMIEŚNICZA wytwórnia zabawek poszukuje panią do nauki malowania zabawek. Zgłoszenia Bandurskiego 14 od godz. 14-17. (K 341)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Zgłasza się ul. Radwańska 16 m. 12 w godz. 9-17. (4792 p)

NIANIA do dwuletniego dziecka potrzebna zaraz. Łódź, Dąbrowskiego 24 b (bezpiecznica od Rzgowskiej) Apteka. (4770 p)

POTRZEBNA zdolna krawcowa. Sienkiewicza 37 m. 11. (4773 p)

ROZNE

KROJU i modelowania wycuczą trzymiesięczne kursy IPR. Piotrkowska 24-7. Zapisy do 5 maja. (4595 s)

ZGUBIONO kartę RKU — Łódź miasto: Woźniak Zdzisław, Chanuza Jan Lelewela 41, RKU — Konin: Jan Kubisiak, ur. 20. 10. 1924. Prusynowski Piotr, ur. 12. 8. 1925. RKU — Kielec: Antoni Smardzewski, ur. 9. 5. 1920 r. RKU — Końskie: Sciegiński Leon, ur. 10. VI. 1920 r. Gorzeń Franciszek, Włes Justynow, pow. Opoczno. RKU — Szczecinek: Sieja Franciszek, Łódź, Ceglana 2. RKU — Opoczno: Wlazło Tadeusz, Łódź, Zachodnia 28.

ZENSKIE kursy kroju, szycia, modelowania przyjmują zapisy na trzymiesięczny kurs kroju — modelowania Zgierska 30a. (K 1899)

MATEMATYKI, logiki, fizyki, chemii udziela doświadczony profesor. Bednarska 26 m. 87. (4460 g)

KURSY samochodowo motocyklowe przyjmują zapisy. Łódź, Wólczańska 27. (4659 p)

ZGŁOSZENIA na księgowość, maszynopisanie. — Kursy Stowarzyszenia Stenografów, Piotrkowska nr 83. (4405 p)

KURSY kroju, szycia, modelowania damskiego, dziecięcego przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym. Zapisy: gen. Świerczewskiego 17 (Radwańska). (K 87)

ZAPISY na sześciomiesięczne kursy kroju, szycia, modelowania oraz trzymiesięczne kroju, modelowania przy IPR. Piotrkowska 69.

MATEMATYKI, fizyki, chemii udziela student. Łódź 1, skrytka 229.

FOTOAUTOMAT: — **NARUTOWICZA** 8 wykonuje najtaniej przepiślowe zdjęcia legitymacyjne. (K 305)

PRZYJMUJE wszelkie roboty na drutach — wykonanie solidne i szybko. Oferty pod „Sweter”.

WARSZTAT naprawy zabawek przyjmuje do reperacji uszkodzone zabawki (lalki, wózki itp.) po cenach niskich. Bandurskiego 14.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Chrzaniowski Edward, Różyckiego 22.

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej, tramwajową Ser. A. Nazwisko Bolesław Dziąg, Grabowa 1. (4742 p)

PRZYBLAKAŁ się pies (wyzel) Malborska 10 m. 8 Zientalski.

ZGUBIONO legitymację szkolną. Nazwisko Andrzej Szafański Żeromskiego 77. (4766 p)

ZAGUBIONO Dokument Nadania Ziemi, wystawiony przez Starostwo Powiatowe Łaskie. Nazwisko Naumczyk Paweł, wieś Dąbrowa, gmina Widzew. (4781 p)

ZGUBIONO leg. tramwajową, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Stanisława Gapsa, Limanowskiego 162. (4723 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Łódź. Miłogrom Stanisława. (4797 p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową (różową) i kartę emerytalną. Nazwisko Jasińska Maria, Kopcińskiego 42-8. (4469 g)

ZGUBIONO legitymację akademicką. Nazwisko Marian Zych.

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Stefania Mazurkiewicz. (4714 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Opoczno Stanisław Ryszka urodzony 26 kwietnia 1917. (4466 g)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Łódź. Nazwisko Broniński Jan. (4598 s)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Łuczak Mieczysław Łódź. (4594 s)

ZGUBIONO dowód osobisty, legitymację służbową PSS, bilet tramwajowy m-c nieparzysty, odcinki zameldowania. Kołodziejczyk Jankina. (4595 s)

NOWOCZESNA PRACOWNIA KRAWIECKA DAMSKA — MĘSKA
S. GINGLAS
 Łódź, NARUTOWICZA 37
 Przyjmuje wszelkie zamówienia. — Dla członków Z. Z. i studentów 10% r a b a t u z cen zatw. (K 1170)

W IV klasie 55 loterii padły:
500.000.— nr. 74422
200.000.— nr. 68979
100.000.— nr. 18211,
 23246, 62951, 70137, 74303,
 75597, 76559, 77713, 87250

u Stanisława
BUJAŁSKIEGO
 ŁÓDŹ,
 Piotrkowska 161
 i Rzgowska 113
 (K 387)

HANDLOWCA
 energicznego i doświadczonego na kierowniczą stanowisko od zaraz na dobrych warunkach poszukujemy. — Oferty z życiorysem pod „Handlowiec”, Piotrkowska 55 „Prasa”. (K 295)

WARSZAWSKA GEBOWNIA Z. MIERZEJEWSKI
 Piotrkowska 117. Tel. 188-77
CERUJE garderobę **ODNAWIA KRAWATY.** (K. 1133)

ZGUBIONO legitymację Bratniej Pomocy. Nazwisko Artymowicz Zofia. (4672 p)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. prac. gastronomicznych Nr 918, Stanisława Szymańska. (4786 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez 5 Urząd Skarbowy Nr 17981 rok 1946, zezwolenie na stoisko Nr 838 wydaną przez Dyrekcję Targowisk. Nazwisko Stupiski Franciszek. (4693 p)

ZGUBIONO legitymację szkolną. Nazwisko Zakrzewski Jan Sukkiewicza 42. (4416 p)

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni, Mirowski Józef Radomska 15. (K 340)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Kielec, Antoni Zaborowski ur. 6. V. 1921 r. (4091 g)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Kielec, Antos Stanisław, ur. 5. XII. 1924 r. w Młynku.

SKRADIONO różne dokumenty, książeczkę Ubezpieczalni, legitymację Związku Zawodowego, dwie legitymacje tramwajowe na nazwisko Czajkowska Jadwiga ul. Kąkolnowa 5. (4255/II)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Kielec, Morawski Roman, urodz. 22. V. 1922 r. w Maleniu.

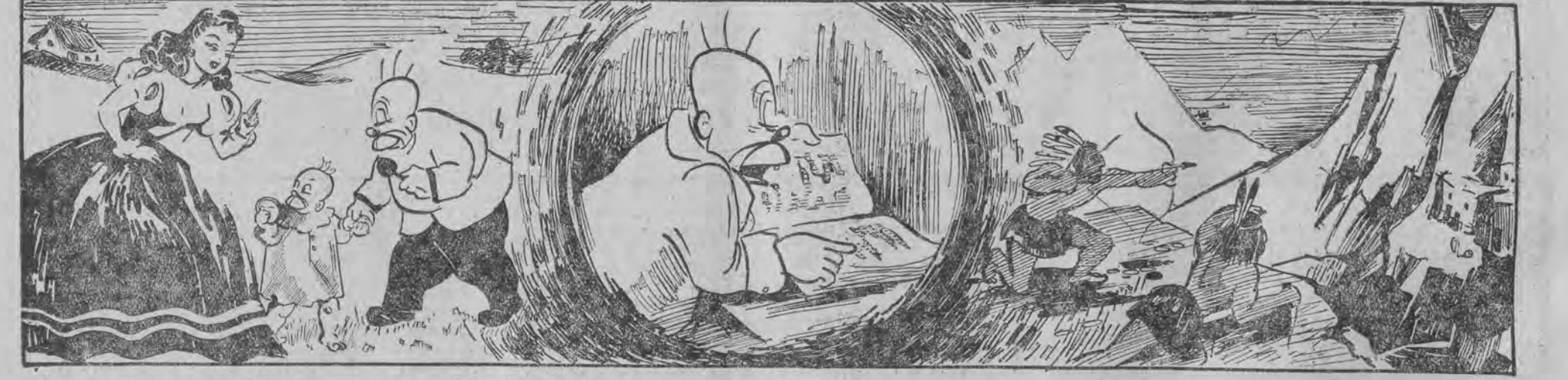
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Kraków. Nazwisko Twardosz Bolesław, ur. 8. 10. 1916 rok.

Wydawca:
 Spółdz. Ośw. - Wyd. „Czytelnik”
 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 208.05 i 209.02., Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności

Redaktor naczelny:
ANATOLI MIKULKO

Don Pedro zna drogę

(64)



Agapit Krupka musiał przerwać czytanie, bo w bibliotece zapadł już zupełny mrok. Zamknął więc pamiętnik swego praprapradziadka i zamyślił się głęboko. — Hm — mruknął — ciekawa historia. Wiem już teraz, co mnie tak goni po świecie. To dziedzictwo po praprapradziadku. I wiem, skąd we mnie tyle temperamentu i namiętności. To krew hiszpańska tak we mnie gra. Nie dziw ci się Agapitowi Baltazarowi, że tak oszalał na punkcie Anity. Jeżeli była choć trochę podobna do mnie, to nic dziwnego...

KONIEC

JUTRO „POSTRACH LUIZJANY”